

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Marka Trzcíńskiego  
na 63. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Funkcjonowanie stref płatnego parkowania, coraz bardziej popularnego rozwiązania problemu chronicznego braku miejsc parkingowych w centrach miast, rodzi wiele zapytań mieszkańców tych stref zobligowanych do uiszczenia stosownej opłaty za prawo postoj. Pomijając już koszty parkowania, różne w zależności od odległości od ścisłego centrum oraz apetytów firm odpowiadających za eksploatację parkometrów i zapewniających egzekwowalność opłat, kontrowersje budzi dopuszczalność parkowania w określone dni. Opłaty za postój obowiązują zwykle w dni robocze rozumiane jako czas od poniedziałku do piątku i w tym czasie są inkasowane. Tymczasem w niektórych miastach zdarzają się przypadki nadinterpretacji pojęcia dzień roboczy, które polega na zaliczeniu do dni roboczych również sobót. Problem w tym, że nie istnieją regulacje, które w sposób niebudzący żadnych wątpliwości wyjaśniałyby, jak należy prawidłowo rozumieć i stosować pojęcie „dni robocze”.

W obecnym stanie prawnym nie można w sposób definitywny stwierdzić, czy soboty są dniami, w których można pobierać opłaty za postój w wyznaczonych strefach. Dyskusyjny jest również brak jasnego oznaczenia dni roboczych na samych parkometrach. Dzięki temu zarabia i gmina, i właściciel parkometrów, ale traci zwykły obywatel.

Deficyt miejsc parkingowych w centrach prawie wszystkich polskich miast to problem, który należy rozwiązać budując nowe parkingi, a nie tworząc strefy płatnego parkowania, które na skutek luk prawnych stwarzają możliwość pobierania dodatkowych pieniędzy od parkujących tam właścicieli samochodów.

Panie Ministrze, proszę o wyrażenie swojej opinii na temat opisanego problemu oraz wyjaśnienie kontrowersji, jakie powstały w związku z zaliczaniem soboty do dni roboczych.

Z poważaniem  
Marek Trzcíński